

Katarzyna Błachowska
Warszawa

Cywilizacyjny obraz Rusi i Rosji w polskich podręcznikach historii dla szkół ponadgimnazjalnych

W polskich podręcznikach do nauczania historii w szkołach średnichoczesne miejsce zajmują zagadnienia dotyczące relacji polsko-sowieckich i polsko-rosyjskich w XX w. O konieczności posiadania przez uczniów rzeczowej wiedzy na ich temat nie trzeba nikogo przekonywać. Treści dotyczące burzliwego wieku XX w. są jednak tymi, które zamykają systematyczny kurs historii w szkole. Stanowią one dopełnienie już ukształtowanego obrazu dziejów powszechnych i ojczystych — a więc także obrazu dziejów Rosji i relacji polsko-rosyjskich.

Fundamentem tego obrazu są zapisy *Podstawy programowej*¹, lecz formę ostateczną nadaje mu podręcznik. Na podstawie wykładu w nim zawartego u ucznia kształtuje się ogólne wyobrażenie o procesie dziejowym Rusi, Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, a ostatecznie Rosji, a także o tym, jak dzieje te są przez historyków sytuowane w kontekście dziejów europejskich. Z podręcznika uczeń dowiadyuje się, jakie relacje łączyły w średniowieczu Polskę i Ruś, w epoce nowożytnej polsko-litewskie państwo Jagiellonów i Wielkie Księstwo Moskiewskie, a następnie Rzeczpospolitą Obojga Narodów i Rosję. Na kartach podręcznika znajduje informacje na temat postaw i losu Polaków, którzy po upadku Rzeczypospolitej stali się poddanymi Imperium Rosyjskiego. Z tą wiedzą i ukształtowanym obrazem Rosji — sąsiada, a następnie zaborcy ziem Rzeczypospolitej, a także wyobrażeniem o roli Rosji w dzie-

¹ Obecnie, tj. do początku roku szkolnego 2012/2013, w szkołach ponadgimnazjalnych obowiązuje „Podstawa programowa” z 2002 r.; zob. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dn. 26.02.2002 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, DzU, 2002, Nr 51, poz. 458.

jach Europy nowożytnej uczeń rozpoczyna kurs historii najnowszej. Fundament tego wyobrażenia stanowi objaśnienie cywilizacyjnego charakteru Rosji i genezy nowożytnego państwa rosyjskiego, przede wszystkim relacji, w jakiej pozostawało ono wobec Rusi (Kijowskiej). Interpretację tych zagadnień, jaką poznają uczniowie odtworzyłam na podstawie analizy treści kilku cykli podręczników wykorzystywanych obecnie polskich w szkołach ponadgimnazjalnych. Autorami wykładów poświęconych poszczególnym epokom są ich wybitni badacze: Włodzimierz Lengauer, Michał Tymowski, Jolanta Chońska-Mika, Piotr Szlanta², Paweł Żmudzki, Michał Kopczyński³, Marek Węcowski, Piotr Węcowski, Jarosław Czubaty i Dariusz Stola⁴.

Filarem podręcznikowego ujęcia historii powszechnej w średniowieczu jest zapisany w treściach nauczania *Podstawy programowej* punkt: „Fundamenty Europy; jedność i różnorodność; przemiany ideowe. Rola chrześcijaństwa w tworzeniu tożsamości europejskiej”⁵. Zapis ten jednoznacznie określa cywilizacyjną perspektywę interpretacji rozpoczętego w średniowieczu procesu dziejowego ludów i państw współczesnej Europy. Oznacza to, że po omówieniu tej epoki uczeń ma rozumieć, że — jak czytamy w jednym z podręczników: „Jesteśmy dziś spadkobiercami kultury średniowiecznej. Wtedy właśnie powstała europejska tożsamość [...]. Uformował się wtedy i typ, i przestrzenny zasięg cywilizacji europejskiej”⁶. Określenie konstytutywnych cech tej cywilizacji oraz jej zasięgu przestrzennego uczniowie znajdują na kartach każdego podręcznika dopuszczonego do użytku szkolnego.

Czym tedy charakteryzuje się europejski typ cywilizacyjny? Odpowiedź brzmi „jednością w różnorodności”⁷. Podstawą jedności są dwa

²Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne (dalej: WSiP): J. Chońska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *Historia. Podręcznik dla liceum i technikum, zakres podstawowy*, t. 1, Warszawa 2007; J. Chońska-Mika, P. Szlanta, K. Zielińska, *Historia. Podręcznik dla liceum i technikum, zakres podstawowy*, t. 2, Warszawa 2008.

³Wydawnictwo Piotra Marcjuszka STENTOR — *Historia. Poznać przeszłość, zrozumieć dziś. Liceum i technikum, poziom podstawowy i rozszerzony*: P. Żmudzki, *Starożytność — średniowiecze*, kl. 1, Warszawa 2005; M. Kopczyński, *Czasy nowożytne. 1492–1696*, kl. 2, cz. 1, Warszawa 2006; *idem*, *Czasy nowożytne. 1697–1871*, kl. 2, cz. 2, Warszawa 2006.

⁴Wydawnictwo Szkolne PWN: M. Węcowski, P. Węcowski, J. Czubaty, *Historia. Podręcznik. Szkoły ponadgimnazjalne. Zakres podstawowy*, kl. 1, Warszawa 2007; J. Czubaty, D. Stola, *Historia. Podręcznik. Szkoły ponadgimnazjalne. Zakres podstawowy*, kl. 2, Warszawa 2008.

⁵*Rozporządzenie MENiSportu z dn. 26.02.2002 r.*, DzU, 2002, Nr 51, poz. 458.

⁶*Człowiek i historia, Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego. Kształcenie w zakresie rozszerzonym*: M. Tymowski, *Czasy średniowiecza*, WSiP, Warszawa 2002, s. 12.

⁷J. Chońska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *Historia*, t. 1, s. 351 — autor części: M. Tymowski.

elementy — religia chrześcijańska i tradycja antyczna (grecko-rzymska). Różnorodność oznacza zaś to, że tworzące europejski krąg cywilizacyjny narody — wyrosłe z ludów barbarzyńskich, które w różnym czasie i okolicznościach przyjęły chrześcijaństwo, a wraz z nim dorobek cywilizacji antycznej — zachowały wiele cech specyficznych, odróżniających je od innych narodów przynależących do cywilizacji europejskiej.

Objaśniając ów fenomen „jedności w różnorodności” autorzy podręczników wskazują na kilka czynników, które spowodowały jego zaistnienie. Wśród nich najważniejsze są: genetyczny brak jednolitości formy chrześcijaństwa oraz różne ujęcia tradycji antycznej przyjmowane przez przybyłych do Europy barbarzyńców. Autorzy wyraźnie wskazują, że formalna — językowa, obrzędowa i organizacyjna — niejednolitość chrześcijaństwa przyjmowanego przez kolejne ludy barbarzyńskie stanowiła konsekwencję faktu, że chrześcijaństwo od początku swego istnienia rozwijało się w dwóch przestrzeniach językowych, a z czasem także kulturowych — greckiej i łacińskiej. Autorzy podręczników wyjaśniają, że podział ten ukształtował się w sposób naturalny i odzwierciedlał procesy zachodzące w Cesarstwie Rzymskim, których ukoronowaniem był upadek Cesarstwa Rzymskiego na zachodzie (476 r.⁸). W ciągu następnych trzystu lat na jego ziemiach jedynym depozytariuszem tradycji rzymskiej oraz języka kultury, tj. języka łacińskiego stał się Kościół, zaś jedynym powszechnie uznanym przywódcą i obrońcą ludności — papież⁹. Olbrzymi autorytet, jaki w tej sytuacji zyskali papieże uczynił ich faktycznymi przywódcami chrześcijaństwa zachodniego. Dlatego w chwili ponownego utworzenia cesarstwa przez Karola Wielkiego pozycja papieży była już tak silna, że cesarze nie byli w stanie narzucić im swej władzy. Tak oto na Zachodzie Kościół w sposób naturalny stał się niezależny od władzy cesarskiej, której przez trzysta lat po prostu nie było. A gdy już się pojawiła nie była w stanie podporządkować sobie tej potężnej instytucji. W efekcie w zachodniej części świata chrześcijańskiego Kościół i władza świecka funkcjonowały paralelnie.

Inaczej rzecz się miała na Wschodzie, gdzie cesarstwo nie tylko przetrwało, lecz zachowało stabilność i potęgę stając się „pod względem kulturowym coraz bardziej greckie niż rzymskie”¹⁰. Cesarz posiadał w nim pełnię władzy świeckiej, był też zwierzchnikiem Kościoła zorganizowanego zupeł-

⁸ We wszystkich podręcznikach podana jest informacja o tym, że w 395 r. nastąpił trwały podział Cesarstwa Rzymskiego na Cesarstwo Wschodnie i Zachodnie (*ibidem*, s. 158 — autor części: W. Lengauer; P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czubyaty, *Historia*, kl. 1, s. 104; P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 124).

⁹ J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 171 — autor części: M. Tymowski.

¹⁰ *Ibidem*, s. 160 — autor części: W. Lengauer.

nie inaczej niż Kościół na Zachodzie. Na Wschodzie: „organizację Kościoła tworzyły z jednej strony biskupstwa, z drugiej zaś klasztory. Biskupstwa skupione były w czterech metropoliach, zwanych p a t r i a r c h a t a m i, ze stolicą w Konstantynopolu, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimie”¹¹. Patriarchowie formalnie byli sobie równi, lecz honorowe pierwszeństwo przysługiwało patriarche Konstantynopola¹².

Autorzy podręczników pisząc o chrześcijaństwie schyłku starożytności pokazują uczniom, że warunki, w jakich religia ta rozwijała się na Wschodzie i Zachodzie były pod każdym względem różne. Z tego powodu w Kościele wschodnim i zachodnim pojawiły się różne struktury organizacyjne, inna była relacja każdego z nich z władzą świecką, inna pozycja w społeczeństwie i rola kulturowa. Z czasem zaczęły pojawiać się również różnice doktrynalne. Podziały te — jak pisze Piotr Węcowski — utrwałała „rywalizacja między Konstantynopolem a Rzymem o przywództwo nad chrześcijańskim światem”¹³.

Zamieszczone w podręcznikach omówienie genezy pojawienia się w pierwszym tysiącleciu naszej ery dwóch kręgów chrześcijaństwa różniących się pod względem kulturowym i organizacyjnym stanowi kluczowy element objaśnienia procesu formowania się cywilizacji europejskiej i — tym samym — kluczowy element odpowiedzi na pytanie o miejsce, jakie zajęła w niej Ruś.

We wszystkich podręcznikach znajduje się oczywiście informacja o tym, że w roku 988 wielki książę kijowski Włodzimierz Wielki, przyjął chrzest z Bizancjum¹⁴. Skutki tej decyzji Michał Tymowski przedstawia następująco: „Chrzest Rusi pociągnął za sobą przyjęcie bizantyjskiej koncepcji roli Kościoła w państwie [...], form sztuki — malarstwa i architektury”¹⁵. Piotr Węcowski wyjaśnia natomiast, że decyzja Włodzimierza Wielkiego: „była przełomowa dla dalszych dziejów regionu, ponieważ najbliżsi sąsiedzi Rusi (Polska, Czechy i Węgry) przyjęli chrzest w obrządku zachodnim”¹⁶. W konse-

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*. Wyjaśnienie terminu: „Patriarcha — w Kościele wschodnim najwyższy dostojnik duchowny, sprawujący zwierzchnictwo nad biskupami podległego mu obszaru (patriarchatu)” (*ibidem*).

¹³ P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 128.

¹⁴ We wszystkich podręcznikach zamieszczony jest fragment tzw. *Powieści minionych lat* zawierający opis wyboru przez Włodzimierza nowej religii [P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 172-173], lub likwidowania przez niego starych kultów (P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 150; J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 204).

¹⁵ J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 202. M. Tymowski podaje też informację, o tym że „Książę Włodzimierz Wielki po śmierci uznany został za świętego Kościoła wschodniego, patrona Rusi i dynastii Rurykowiczów” (*ibidem*).

¹⁶ P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 149.

kwencji czego: „Granica państwa kijowskiego stała się granicą między Europą katolicką a prawosławną”¹⁷. Czyli między dwoma kręgami chrześcijaństwa, które były w istocie dwoma kręgami cywilizacyjnymi. Piotr Węcowski pisze wprost, że od czasu odnowienia przez Karola Wielkiego cesarstwa na Zachodzie: „coraz częściej posługiwano się terminem »Europa« na określenie ziem, którymi władał, a jego samego nazywano ojcem »Europy«”¹⁸. Następnie zaś stwierdza, że od IX w. „Przez wiele stuleci pojęcie »Europa« pokrywało się z zasięgiem zachodniego chrześcijaństwa”¹⁹. Wspólnoty, której „młodszy” członkami stały się w IX i X w. państwa Europy Środkowej.

Rozdziałowi poświęconemu powstaniu państwa czeskiego, polskiego i węgierskiego oraz ich chrystianizacji Piotr Węcowski nadał tytuł „Młodsza Europa”²⁰, jednoznacznie określający miejsce tych państw w kręgu cywilizacji zachodniego chrześcijaństwa. Użyty w tytule rozdziału termin „młodsza Europa” jest zrozumiały w perspektywie cywilizacyjnej. Oznacza kraje, które nie weszły w skład „Europy” karolińskiej, a chrzest z Rzymu przyjęły później, niż pojawiło się cywilizacyjne znaczenie terminu „Europa”. Treści rozdziału „Młodsza Europa” dobrane zostały jednak nie według kryterium cywilizacyjnego, lecz geograficznego, tzn. omówione zostały w nim dzieje Europy Południowej, Środkowej i Wschodniej. W rozdziale tym autor przedstawił kwestie dotyczące przybycia Słowian i Węgrów do Europy oraz pojawienia się pierwszych państw słowiańskich — także tych, które jak Bułgaria i Ruś — nie weszły do kręgu chrześcijaństwa łacińskiego²¹. Wprowadzenie do tytułu rozdziału terminu „młodsza Europa” będącego określeniem przynależności cywilizacyjnej przy jednoczesnym zastosowaniu kryterium geograficznego w doborze treści rozdziału powoduje, że czytelnik nie ma pewności, w jakim sensie należy rozumieć przynależność do „młodszej Europy” schrytyzowanych w obrządku greckim krajów słowiańskich — Bułgarii i Rusi.

Wątpliwości takich nie ma odbiorca podręcznika Pawła Żmudzkiego, który terminu „młodsza Europa” użył w tytule podrozdziału poświęconego relacji państw skandynawskich oraz Polski, Czech i Węgier wobec (odnowio-

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*, s. 121; też: P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 146.

¹⁹ P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 121.

²⁰ *Ibidem*, s. 145-151. Termin „Młodsza Europa” wprowadzony został przez Jerzego Kłoczowskiego, zob. *idem*, *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

²¹ W rozdziale zostały omówione kolejno: państwo Samona, państwo Bułgarów, państwo wielkomorawskie, Ruś, Czechy oraz Węgry. Genezę i rozwój państwa polskiego autor omówił w następnym rozdziale stosując — powszechnie przyjętą w polskich podręcznikach — zasadę, zgodnie z którą najpierw omawiane są dzieje powszechnie danego okresu, a następnie dzieje Polski (P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 151-159).

nego) Cesarstwa Rzymskiego²². Zagadnienie kształtowania się organizmów politycznych w Europie Środkowej i Wschodniej — w tym Rusi — autor ten omówił w odrębnym rozdziale zatytułowanym „Obrzeża Europy w IX–XI w.”²³. W rozdziale tym uwzględnił również dzieje Europy Północnej. Analogiczne rozwiązanie przyjął Michał Tymowski wprowadzając do swego wykładu rozdział „Powstanie państw w Europie Północnej i Środkowo-Wschodniej oraz ich chrystianizacja w IX–X w.”²⁴. Obaj autorzy umieścili więc zagadnienie powstania państwa ruskiego i jego chrystianizacji w kontekście całościowego procesu powstawania organizacji państwowych u ludów germańskich, słowiańskich i ugro-fińskich zamieszkujących północną, środkowo-wschodnią i południową część Europy, a które długo pozostawały poza sferą oddziaływania głównych centrów cywilizacyjnych.

Prezentując w ten sposób dzieje „obrzeży Europy” w IX–XI w. Michał Tymowski i Paweł Żmudzki pokazali, że proces powstawania ruskiej organizacji politycznej i jej chrystianizacja stanowiły integralny element szerszego procesu, w którym istotną rolę odegrały najazdy Normanów²⁵. Bo to właśnie Normanów-Waregów autorzy wszystkich analizowanych podręczników uznają za twórców organizacji państwowej wschodnich Słowian. Michał Tymowski przedstawia rzecz następująco: „W IX w. terytoria plemienne Słowian wschodnich zaatakowali Normanowie, w źródłach greckich nazywani *Rhos* (Rusami), a wśród Słowian — Waregami”²⁶. Podkreśla on, podobnie jak pozostali autorzy, że celem Waregów było opanowanie terytoriów wokół drogi handlowej „od Waregów do Greków”. Głównymi miastami na tej drodze były Nowogród Wielki i Kijów. W tekście podręcznika Piotra Węcowskiego czytamy:

Około poł. IX w. jeden z wodzów drużyn wareskich — R u r y k zawiądował Nowogrodem, wódz Askold zaś opanował Kijów. Następca Ruryka, Oleg,

²² Zob. podrozdział „Młodsza Europa« a cesarstwo” w rozdziale 12. pt.: „Średniowieczne cesarstwo rzymskie” (P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 154-156). W podrozdziale tym autor podawczy informacje o przyjęciu chrztu przez Polskę, Danię, Węgry, Norwegię i Szwecję stwierdza: „Wraz z chrztem w krajach »młodszej Europy« [...] zagościła kultura łacińska” (*ibidem*, s. 155).

²³ *Ibidem*, s. 166-173.

²⁴ J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 196-203.

²⁵ W obu podręcznikach zamieszczone zostały mapki obrazujące aktywność Normanów we wszystkich częściach Europy, a więc także na Rusi. Zob. mapka: *Najazdy Normanów w Europie IX–X w. i ich późniejsza ekspansja* (*ibidem*, s. 197); mapka *Najazdy Normanów (wikingów) w VIII–XI w. Państwa normańskie w Europie* (P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 152).

²⁶ J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 202.

zjednoczył oba ośrodki, co dało początek panowaniu dynastii Rurykowiczów na Rusi Kijowskiej.²⁷

Informacje te podaje również Paweł Żmudzki zastrzegając jednak, że „sam fakt istnienia pierwszego kniazia nowogrodzkiego [Ruryka] nie znajduje potwierdzenia w innych źródłach”²⁸. Ponadto autor ten — przyjąwszy w tekście głównym koncepcję normańskiej genezy państwa ruskiego — w tekście dopełniającym (w ramce zamieszczonej obok tekstu głównego) wyjaśnia, że kwestia roli Normanów w tworzeniu ruskiej państwowości, a także pochodzenia samej nazwy Ruś jest od dawna dyskutowana przez uczonych reprezentujących na ten temat różne poglądy²⁹. Generalnie autorzy wszystkich podręczników przyjmują normańską koncepcję genezy Rusi, lecz zaznaczają, że „W ciągu X w. ród książęcy [Rurykowicze] i inni osiadli na Rusi Waregowie zupełnie się zeslawizowali”³⁰ i schryścianizowali za pośrednictwem Bizancjum.

Ta ostatnia informacja — jak wspomniałam wcześniej — znajduje się we wszystkich podręcznikach, przy czym Michał Tymowski i Piotr Węcowski podają, że książę kijowski przyjął chrzest w obrządku wschodnim, natomiast Paweł Żmudzki stwierdza, że: „W 988 r. książę Włodzimirz Wielki, syn Światosława, przyjął z Bizancjum chrzest w obrządku słowiańskim”³¹. Obrządku, który w IX w. stworzony został przez misjonarzy bizantyjskich Konstantyna (Cyryla) i Metodego specjalnie dla Słowian, na prośbę księcia Mojmira władcy Państwa Wielkomorawskiego. I choć w samym Państwie Wielkomorawskim obrządek ten w tuż po śmierci Metodego (885) został zastąpiony obrządkiem łacińskim, to — jak podkreśla Paweł Żmudzki:

²⁷ *Ibidem*. Nazwy Ruś Kijowska używa też P. Węcowski (P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 149), natomiast P. Żmudzki konsekwentnie pisze Ruś bez żadnego przymiotnika (P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 170-171).

²⁸ *Ibidem*, s. 171.

²⁹ W tekście dopełniającym czytamy: „Kwestia roli, jaką Normanowie odegrali na Rusi, od paru już stuleci jest przedmiotem żywych dyskusji wśród uczonych. Niektórzy skłonni byli widzieć w Skandynawach decydującą siłę, która powołała do życia państwo na obszarach nad Dnieprem. Inni badacze starali się wykazać słowiański charakter państwowości ruskiej i jedynie pomocniczą rolę Waregów. Niejasne jest również pochodzenie nazwy »Ruś« (skandynawskie? słowiańskie? fińskie?); nie wiadomo też, co ani kogo pierwotnie ona oznaczała” (*ibidem*, s. 170).

³⁰ *Ibidem*, s. 171. M. Tymowski: „Nieliczni Waregowie szybko wchłonięci zostali przez żywioł słowiański, przejęli miejscowy język i obyczaje” (J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 202).

³¹ P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 171.

[...] wysiłek greckich misjonarzy miał ogromne znaczenie dla Słowian wschodnich i południowych. Uczniowie Metodego przenieśli się bowiem do Serbii i Bułgarii [...], wprowadzając tam obrządek słowiański. W 988 r. został on zaszczerpiony na Rusi.³²

Autor podkreśla również, że: „Wysiłki greckich mnichów wsparło państwo, nadając Metodemu godność arcybiskupa”³³. Na fakt, że Konstantyn i Metody „Działali [...] w porozumieniu z papieżem” zwraca uwagę również Michał Tymowski³⁴. Wszyscy autorzy są zgodni, co do tego, że stworzenie przez Konstantyna (Cyryla) i Metodego liturgii słowiańskiej i alfabetu słowiańskiego (głagolicy) miało niebywałe znaczenie dla rozwoju cywilizacyjnego Słowian południowych i wschodnich³⁵. We wszystkich podręcznikach znajduje się też informacja, że — w udoskonalonej formie cyrylicy — pismo słowiańskie zostało przejęte przez Ruś stając się podstawą „odrębności oraz rozkwitu kultury Słowian wschodnich”³⁶.

Zagadnienie genezy Rusi, jej chrystianizacji omawiane jest w podręcznikach historii dla szkół ponadgimnazjalnych w odrębnych podrozdziałach rozdziałów poświęconych ukształtowaniu się mapy politycznej wschodnich i północnych „obrzeży Europy” w X–XI w. We wszystkich geneza państwa ruskiego objaśniona została przez pryzmat teorii normańskiej. Autorzy podają też nazwę dynastii Rurykowiczów, imię jej założyciela — Ruryka oraz imię Włodzimierza Światosławowicza z informacją o tym, że przyjął on chrzest z Bizancjum. Z tym faktem wiążą kulturowy rozkwit Rusi (Słowian wschodnich) i wskazują na kluczowe znaczenie piśmiennictwo w języku słowiańskim. Umieszczając zagadnienia powstania Rusi w kontekście dziejów Europy Południowej, Środkowo-Wschodniej i Północnej autorzy podręczników pokazują, że proces jej kształtowania stanowił integralną część procesu kształtowania się słowiańskich, germańskich i ugro-fińskich państw w regionie i ich wchodzenia w krąg cywilizacji chrześcijańskiej.

Zniuansowane, lecz w istocie ważne różnice pojawiają się natomiast w objaśnieniu cywilizacyjnych konsekwencji chrystianizacji Rusi za pośrednictwem Bizancjum. Poszczególni autorzy nieco odmiennie ujmują zagadnienie

³² *Ibidem*, s. 154-155.

³³ *Ibidem*, s. 155.

³⁴ J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 200.

³⁵ *Ibidem*, s. 154-155; P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 148; J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 200-201.

³⁶ J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 203. M. Tymowski zaznacza, że dzięki alfabelowi słowiańskiemu możliwe było „spisywanie nie tylko tekstów liturgicznych, ale także rodzimych, słowiańskich praw oraz dzieł historycznych w języku słowiańskim” (*ibidem*).

ostatecznego ukształtowania się i rozdzielenia dwóch kręgów cywilizacji chrześcijańskiej. Piotr Węcowski stwierdza po prostu, że przyjęcie chrztu z Bizancjum cywilizacyjnie oddzieliło Ruś od jej sąsiadów³⁷. Michał Tymowski rzecz przedstawia następująco:

[Poprzez przyjęcie chrztu z Rzymu bądź z Bizancjum] doszło do ukształtowania się dwóch wielkich kręgów cywilizacyjnych, które objęły Europę. Pierwszy tworzyło chrześcijaństwo rzymskie, łacińskie, na obszarze Zachodu. Dołączyły do niego w X i XI stuleciu Dania, Szwecja, Norwegia, Czechy, Węgry i Polska, a na południu (nieco wcześniej) Chorwacja. Drugi krąg tworzyło chrześcijaństwo wschodnie, powiązane z Kościołem bizantyjskim, z liturgią i piśmiennictwem słowiańskim i ze sztuką uformowaną pod wpływem Bizancjum. Objęło ono Bułgarię, Serbię, Macedonię oraz Ruś Kijowską.³⁸

Zarówno Michał Tymowski, jak i Piotr Węcowski podają informację o tym, że ostateczny podział dwóch kręgów chrześcijaństwa rozpoczął się w roku 1054 w konsekwencji schizmy wschodniej³⁹, a także informację o tym, że zdobycie Konstantynopola przez krzyżowców IV krucjaty (1204 r.) doprowadziło: „do utwierdzenia schizmy wschodniej, wywołując niechęć trwającą do dnia dzisiejszego”⁴⁰. Informacje te zamieszczone są jednak w częściach podręcznika odległych od fragmentów, w których znajduje się objaśnienie konsekwencji przyjęcia przez Ruś chrztu z Bizancjum. W efekcie komunikat, jaki dociera do ucznia wprost mówi o tym, że przez samo przyjęcie chrztu z Bizancjum Ruś cywilizacyjnie odgraniczyła się od swych zachodnich sąsiadów.

Zagadnieniu rozchodzenia się dróg chrześcijaństwa wschodniego i zachodniego w kontekście bizantyjskiej chrystianizacji Rusi bardziej wyeksponował Paweł Żmudzki. Autor ten położył nacisk na to, że oddalanie się od siebie chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu było długotrwałym procesem, który w X w. — a więc w chwili przyjęcia chrześcijaństwa przez Ruś — jeszcze w pełni się nie rozpoczął. Autor podał informację, że już za panowania Karola Wielkiego „doszło do utożsamienia pojęć »chrześcijaństwo«, »cesarstwo« oraz »Europa« i każdym z nich jednocześnie określano imperium karo-

³⁷ Zob. P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 149.

³⁸ J. Chojińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 203.

³⁹ Piotr Węcowski wyjaśniając genezę schizmy wschodniej podaje, że przed 1054 r. papież i patriarchowie Konstantynopola wzajemnie siebie ekskomunikowali. Pisze: „Pogłębiające się odmienności i antagonizmy prowadziły do klątw rzucanych na siebie nawzajem przez papieża i patriarchę Konstantynopola. Jedna z nich, w 1054 r., okazała się trwała (s c h i - z m a w s c h o d n i a)” (P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 128).

⁴⁰ *Ibidem*, s. 177. M. Tymowski następująco ocenił skutki IV krucjaty: „Wydarzenia te były dowodem wynaturzenia idei krucjat i pogłębiły niechęć między chrześcijaństwem wschodnim i zachodnim” (J. Chojińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 254).

lińskie⁴¹. Zaznaczył jednak, że intelektualiści wczesnego średniowiecza do terminu »Europa« nie przywiązywali jeszcze większej wagi, a ponieważ „pojęcia Europy i chrześcijaństwa utożsamiano, cały czas trwało przekonanie o jedności świata cywilizacji rzymskiej”⁴². Ze stwierdzenia tego wynika jednoznacznie, że gdy Włodzimierz Wielki przyjmował chrzest z Bizancjum nie istniał ani mentalny, ani formalny rozdział chrześcijaństwa na wschodnie (ortodoksyjne — prawosławne) i zachodnie (katolickie — powszechne) — w świadomości współczesnych chrześcijaństwo było j e d n o — p o w s z e c h n e, choć różnice doktrynalne między Wschodem i Zachodem coraz bardziej się pogłębiały⁴³. W pierwszej połowie XI w. zaostrzyły się do tego stopnia, że w 1054 r. papież i patriarcha Konstantynopola wzajemnie obłożyli się klątwą, która nie została zdjęta. Wówczas to nastąpił „trwający do dziś podział Kościoła na katolicki i prawosławny”⁴⁴. Z tego wywodu jednoznacznie wynika, że w roku 988 przyjęcie chrztu zarówno z Rzymu, jak i z Bizancjum oznaczało po prostu wejście do kręgu chrześcijaństwa.

Na dowód istniejącego jeszcze w X i na początku XI w. poczucia jedności chrześcijan Paweł Żmudzki przytoczył przykłady współpracy reprezentantów obu jego kręgów organizacyjno-liturgicznych w realizacji działań misyjnych. Przypomniał, że wysłana z Bizancjum misja Konstantyna i Metodego była wspierana przez papieżstwo⁴⁵ i — jako jedyny autor — podał informację, że: „na początku XI w. saski misjonarz, św. Bruno z Kwerfurtu, działał wśród Pieczyngów, korzystając z pomocy księcia ruskiego Włodzimierza Wielkiego, który przyjął chrzest z Konstantynopola”⁴⁶. Żmudzki pokazał więc, że przyjmując chrzest z Bizancjum Ruś stała się częścią cywilizacji chrześcijańskiej cały czas — mimo istniejących różnic — postrzeganej przez współczesnych, jako jedność. Tworzone na Rusi od 988 r. struktury Kościoła należały do Kościoła powszechnego (katolickiego) — bo tylko taki wówczas istniał. Schizma wschodnia uczyniła go częścią Kościoła prawosławnego (ortodoksyjnego), lecz proces rzeczywistego zrywania poczucia związku z kręgiem chrześcijaństwa zachodniego rozpoczęła się dopiero w połowie XIII w.

⁴¹ P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 334.

⁴² *Ibidem*, s. 335.

⁴³ Autor pisze: „Między teologami Wschodu i Zachodu rozgorzał spór o słowo *filioque* (łac. ‘i syna’), które jeden z biskupów Rzymu dopisał do chrześcijańskiego wyznania wiary uchwalonego na soborze w Nicei w 325 r. Wiązało się to z różnicą poglądów na istotę Ducha Świętego [...]. Z tego powodu rozłam Kościoła na wschodni i zachodni pogłębiał się, powodując zarazem podział Europy” (*ibidem*).

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ Informację ta znajduje się również w podręczniku M. Tymowskiego. J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 200.

⁴⁶ *Ibidem*.

Autor omawianego podręcznika pokazał wyraźnie, że choć proces rozdziału dwu kręgów chrześcijaństwa, jaki nastąpił między rokiem 1054, a 1204 — zarówno na płaszczyźnie formalnej, jak i mentalnej — spowodował zmianę stosunku łacinników do wszystkich chrześcijan Wschodu, a więc także do prawosławnych na Rusi. Jednak ukształtowanie się w kręgu zachodniego chrześcijaństwa obrazu krajów prawosławnych, jako obcych religijnie i cywilizacyjnie ostatecznie przypieczętował inny czynnik — zewnętrzny. Było nim popadnięcie krajów prawosławnych w długotrwałe uzależnienie od — rzeczywiście obcych europejskiemu kręgowi cywilizacyjnemu — organizmów politycznych. W wypadku Rusi było to jarzmo mongolskie (1238/1240–1480), w wypadku prawosławnych krajów Półwyspu Bałkańskiego — przynależność do państwa Turków Osmańskich (XIV–XIX w.). W tekście czytamy:

Gdy w pierwszej połowie XIII w. Ruś została ujarzmiona przez Tatarów, a 150 lat później prawosławne kraje Słowian południowych dostały się pod panowanie tureckie, Europa zawężyła się do łacińskiego kręgu chrześcijaństwa.⁴⁷

Ostatecznie po zdobyciu Konstantynopola przez Turków (1453 r.):

Termin »Europa« stał się [...] jedynym określeniem ujmującym wszystkie ludy, które przyznawały się do dziedzictwa starożytnej i średniowiecznej cywilizacji łacińskiej.⁴⁸

I takie rozumienie terminu Europa, cywilizacja europejska funkcjonowało przez całą epokę nowożytną.

Autorzy podręczników do nauki historii na poziomie ponadgimnazjalnym, jako kryterium strukturyzujące wykład — zgodnie z wymogami *Podstawy programowej* — przyjmują kategorię europejskiego kręgu cywilizacyjnego. Fundamentalnego znaczenia nabiera więc kwestia przedstawienia jego modelu — wskazania cech wyróżniających⁴⁹, określenia zasięgu przestrzennego. Przyjęty model pozwala uczniowi zorientować się, jakie państwa należały do kręgu cywilizacji europejskiej, a jakie pozostawały poza nim. Ta klasyfikacja dotyczy oczywiście także Rusi, a autorzy analizowanych podręczników dwojako podchodzą do określenia jej przynależności cywilizacyjnej. Jedno podejście możemy nazwać statycznym, drugie — dynamicznym. Z pierwszym spotykamy się w podręcznikach Michała Tymowskiego i Piotra

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Wszyscy autorzy podręczników operują modelem „wielotematycznym”. Model ten „definiuje zespół cech, których większość jest obecna w każdej jednostce organizacyjnej, a każda z cech występuje w większości jednostek organizacyjnych” (P. Burke, *Historia i teoria społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa — Kraków 2000, s. 47).

Węcowskiego. Autorzy pisząc o chrystianizacji Rusi wskazują, że przyjmując chrzest z Bizancjum Ruś weszła do kręgu chrześcijaństwa wschodniego. Jednocześnie podkreślają, że głównym wyznacznikiem przynależności do kręgu cywilizacji europejskiej była przynależność do kręgu chrześcijaństwa zachodniego. Z tego wynika wprost, że Ruś od chwili przyjęcia chrztu nie spełniała fundamentalnego warunku przynależności do kręgu cywilizacji europejskiej. Nieco inaczej zagadnienie przedstawił Paweł Żmudzki wskazując na gruntowną zmianę wyznaczników kręgu cywilizacyjnego między XI i XV w., a tym samym ewolucję samej definicji wspólnego kręgu cywilizacyjnego. Do połowy XI w. utrzymywała się idea rzymskiego kręgu cywilizacyjnego, utożsamianego w z kręgiem chrześcijańskim. Dlatego za warunek przynależności do niego uważano przynależenie danego kraju do Kościoła, który formalnie pozostawał jednością. W tym ujęciu Ruś u progu swej drogi dziejowej stała się częścią rzymskiego (chrześcijańskiego) kręgu cywilizacyjnego postrzeganego przez współczesnych jako jedność. Postępująca od połowy XI polaryzacja doprowadziła do formalnego i faktycznego rozdzielenia się chrześcijaństwa na dwie niechętne — z czasem wrogie — sobie kręgi i do ostatecznego wykryształizowania się w XV w. ekskluzywnego pojęcia europejskiego kręgu cywilizacyjnego („Europy”) rozumianego, jako krąg chrześcijaństwa łacińskiego. Ruś znalazła się poza tym kręgiem. Autor pokazał więc zmianę, jaka zaszła w postrzeganiu cywilizacyjnej przynależności Rusi na tle kształtowania się pojęcia cywilizacji europejskiej. Generalna konkluzja wszystkich autorów — niezależnie od prezentowanego ujęcia zagadnienia — jest jednak identyczna: u progu epoki nowożytnej Ruś nie była postrzegana jako część kręgu cywilizacji europejskiej (Europy). Nie była to jednak Ruś (Kijowska) — była to Ruś Moskiewska.

Autorzy podręczników — jak to zostało pokazane — stosunkowo dużo miejsca poświęcają kształtowaniu się Rusi (Kijowskiej) w IX–XI w. przedstawiając ten proces w kontekście dziejów całego regionu. Dla tego okresu autorzy omawiają też relacje państwa polskiego z Rusią. W podręcznikach znajdują się informacje: o wyprawie Bolesława Chrobrego na Kijów i przyłączeniu przez niego Grodów Czerwieńskich do Polski⁵⁰, udziale Jarosława Mądrego w najeździe na Polskę w 1031 r. oraz pomocy, jakiej udzielił on Kazimierzowi Odnowicielowi w restytucji państwa⁵¹. O wyprawach Bolesława Szczodrego na Ruś i ponownym przyłączeniu przezeń Grodów Czerwień-

⁵⁰ Informację tę w tekście i na mapce podaje tylko P. Węcowski. M. Tymowski i P. Żmudzki zamieszczają tę informację tylko na mapkach — pierwszy bez dat przynależności, drugi z datami: 1018–1031 (P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czubyaty, *op. cit.*, s. 157; J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 217; P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 205).

⁵¹ Tej informacji nie podaje M. Tymowski.

skich do Polski pisze tylko Piotr Węcowski⁵². Ponadto informacje na temat losów Rusi autorzy podają przy okazji omawiania najazdów Mongołów na kraje europejskie w XIII w.⁵³ Na karty podręczników Ruś wraca w częściach wykładu poświęconych wiekowi XIV. W kontekście dziejów Polski wszyscy autorzy podają informację — ilustrowaną mapami — o przyłączeniu do Królestwa Polskiego Rusi Halickiej za panowania Kazimierza Wielkiego. Wszyscy też omawiają zagadnienie powstania Wielkiego Księstwa Litewskiego i włączenia w granice tego państwa rozległych ziem ruskich. Michał Tymowski zagadnienie to przedstawia następująco:

W Europie Wschodniej głębokie zmiany polityczne spowodowane były stopniowym słabnięciem presji mongolskiej (tatarskiej) na poszczególne księstwa ruskie. Ruś Halicka (Czerwona) znalazła się w XIV w. najpierw w sferze wpływów Polski i Węgier, ostatecznie włączona została na trwałe do Królestwa Polskiego. Natomiast ziemie dzisiejszej Białorusi i wschodnia część obecnej Ukrainy z Kijowem, a także część ziem ruskich na północy stały się w 2. poł. XIII i w XIV w. obiektem ekspansji państwa litewskiego.⁵⁴

Następnie omawia jej etapy wskazując, że wraz ze zdobyciem Kijowa (1362 r.) „Litwini wyparli [...] Tatarów i opanowali ziemie ruskie”⁵⁵. Od tego momentu losy ziem dawnej Rusi omawiane są łącznie z dziejami Królestwa Polskiego (Ruś Halicka) i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Autorzy wszystkich omawianych podręczników uznają, że: „W XIII w. tatarski podbój Rusi zadał ostateczny cios Kijowowi jako politycznemu centrum ziem ruskich”⁵⁶, a „Główny ośrodek polityczny Rusi przeniósł się [...] na północ, na teren tzw. Rusi Zaleskiej”⁵⁷ — do Moskwy.

Powstaniu i rozbudowie terytorialnej Wielkiego Księstwa Moskiewskiego każdy autor poświęcił odrębny podrozdział⁵⁸. W podrozdziałach tych pojawiają się postaci: Iwana Kality (1325–1340), za panowania którego

⁵² P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 194-195.

⁵³ J. Chojińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 255-256. P. Żmudzki o zwierchnictwie mongolskim nad Rusią pisze w ramce *Imperium Mongolskie* (P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 267).

⁵⁴ J. Chojińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 300.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 301. O tym: P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 238. W podręczniku P. Żmudzkiego oprócz tekstu zamieszczona jest mapa: *Ekspansja terytorialna Litwy w XIII–XV w.* (P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 277-278).

⁵⁶ *Ibidem*, s. 319.

⁵⁷ J. Chojińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 301.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 301-303; P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czuby, *op. cit.*, s. 228-229; U P. Żmudzkiego tekst ilustruje mapa: *Rozwój terytorialny państwa moskiewskiego w XIV–XV w.* (P. Żmudzki, *op. cit.*, s. 319).

Moskwa uzyskała przewagę pośród innych księstw Rusi Zaleskiej, Dymitra Dońskiego, który pokonał Tatarów w bitwie na Kulikowym Polu (1380) i Iwana III Srogię (1462–1505), który ostatecznie zrzucił zwierzchność Tatarów i ugruntował potęgę Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Pisząc o rozbudowie terytorialnej państwa moskiewskiego w tych czasach, wszyscy autorzy podają informację o zdobyciu przez Iwana III Nowogrodu Wielkiego oraz o tym, że ten władca zapoczątkował politykę „zbierania ruskich ziem”, czyli — jak wyjaśnia Paweł Żmudzki: „politykę odbierania Litwie terenów zachodniej i południowej Rusi”⁵⁹. Piotr Węcowski, Michał Tymowski oraz — kontynuujący wykład Pawła Żmudzkiego dla epoki nowożytnej — Michał Kopczyński⁶⁰ podają też informację, że za czasów Iwana III Moskwa zaczęła pretendować do roli „trzeciego Rzymu” — po Rzymie („właściwym”) i Konstantynopolu. W podsumowaniu podrozdziału poświęconego państwu moskiewskiemu Michał Tymowski konstatuje: „Od ok. poł. XV w. Wielkie Księstwo Moskiewskie stało się głównym ośrodkiem prawosławia i odrębnej drogi rozwoju cywilizacji chrześcijańskiej”⁶¹. A Jolanta Choińska-Mika⁶² — podejmując myśl Michała Tymowskiego — wskazuje na to, że gdy „carowie moskiewscy uznali się za spadkobierców bizantyjskiej idei Rzymu [idea „trzeciego Rzymu”] oraz strażników prawosławia zaczęli odcinać się od greckich wpływów”⁶³ i uniezależniwszy metropolitę moskiewskiego od zwierzchnictwa patriarchy Konstantynopola stworzyli odrębny krąg prawosławia⁶⁴ — krąg nad wyraz hermetyczny. Autorka pisze:

Do poł. XVII w. krąg kultury moskiewskiego prawosławia pozostawał niemal całkowicie odcięty od wpływów zewnętrznych. Nie wolno tam było sprowadzać książek ani dzieł sztuki z zagranicy. W 2. poł. XVI w. powstała jedna drukarnia, która mogła wydawać tylko teksty zaaprobowane przez cara. Szkolnictwo organizowane przez Kościół prawosławny pozostawało na niskim poziomie, nie działały tam ani uniwersytety, ani gimnazja. Dzieci uczyły się tylko w języku ruskim, w szkołach nie wykładano ani łaciny, ani greki. Nie wolno było też wysyłać młodzieży na naukę do innych krajów.⁶⁵

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ M. Kopczyński, *Czasy nowożytne. 1492–1696*, kl. 2, cz. 1, Warszawa 2006, s. 133.

⁶¹ J. Choińska-Mika, W. Lengauer, M. Tymowski, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 303.

⁶² Autorka wykładu poświęconego epoce nowożytnej w 2 tomie cyklu WSiP, a więc będącego kontynuacją wykładu Michała Tymowskiego. J. Choińska-Mika, P. Szlanta, K. Zielińska, *Historia. Podręcznik dla liceum i technikum, zakres podstawowy*, t. 2, Warszawa 2008.

⁶³ *Ibidem*, s. 41.

⁶⁴ Autorka podaje informację, że: „W 1589 r. metropolita Moskwy przybrał tytuł patriarchy” (*ibidem*).

⁶⁵ *Ibidem*.

W izolowanym religijnie i kulturowo państwie moskiewskim ukształtował się specyficzny ustrój polityczny, nieznanym pozostałym krajom europejskim — samodzierżawie. Jego twórcą był car Iwan IV Groźny (1533–1584), którego panowaniu odrębne podrozdziały poświęcają wszyscy autorzy⁶⁶. Piszą w nich o tym, że władca ten chciał zmodernizować państwo, lecz uczynił to w sposób okrutny dla poddanych, a dla państwa rujnujący. Michał Kopczyński tak oto podsumował działalność przedostatniego Rurykowicza:

Reformy Iwana Groźnego wzmocniły władzę centralną, ale rozpętany przez niego terror miał zgubne skutki dla kraju. Historycy rosyjscy porównywali cara z biblijnym Samsonem — siłaczem, który, aby zniszczyć siedzących na dachu wrogów, zważył na siebie cały gmach i poległ pod jego gruzami.⁶⁷

Stan państwa moskiewskiego na początku XVII w. autorzy podręczników przedstawiają w kontekście jego relacji z Rzeczpospolitą Obojga Narodów. We wszystkich podręcznikach omówiono wojny Rzeczypospolitej z Moskwą/Rosją w XVII w. Obszerne fragmenty wykładu poświęcone są wydarzeniom od początku tzw. wielkiej smuty aż do pokoju w Polanowie (1634 r.)⁶⁸, wojnie Rzeczypospolitej z Rosją o Ukrainę rozpoczętej po zawarciu ugody kozacko-moskiewskiej w Perejasławiu (1654 r.), a zakończonej rozejmem w Andruszowie (1667) i pokojem Grzymułtowskiego (1686)⁶⁹. Dla tego okresu autorzy nie zajmują się sytuacją wewnętrzną w państwie moskiewskim, choć Jolanta Chońska-Mika w rozdziale poświęconym charakterystyce różnych odmian rządów absolutnych w państwach europejskich w XVII w. porównuje z nimi ustrój Rosji i Turcji wyraźnie podkreślając ich odmiennność. Autorka pisze:

Choć w państwie moskiewskim i Imperium Osmańskim monarcha posiadał bardzo silną pozycję i szeroką władzę, nie miały one cech nowożytnych państw absolutnych. Reprezentowały natomiast różne formy monarchii despotycznych.⁷⁰

Z wykładu zamieszczonego w podręcznikach wynika, że — w konsekwencji najazdu mongolskiego — polityczne centrum Rusi w XIV w. przesunęło się daleko na północny-wschód do Rusi Zaleskiej, gdzie powstał nowy organizm

⁶⁶ *Ibidem*, s. 61-63; P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czubaty, *op. cit.*, s. 289-290; M. Kopczyński, *op. cit.*, s. 131-133.

⁶⁷ M. Kopczyński, *op. cit.*, s. 133.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 125-127, 161-164; P. Węcowski, M. Węcowski, J. Czubaty, *op. cit.*, s. 317-318.

⁶⁹ M. Kopczyński, *op. cit.*, s. 176; J. Czubaty, D. Stola, *Historia. Podręcznik. Szkoły ponadgimnazjalne. Zakres podstawowy*, kl. 2, Warszawa 2008, s. 22-23; J. Chońska-Mika, P. Szlanta, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 132, 135, 140.

⁷⁰ J. Chońska-Mika, P. Szlanta, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 118.

państwowy — Wielkie Księstwo Moskiewskie. Jego władcy w XV w. sformułowali dwie fundamentalne idee państwowe — ideę trzeciego Rzymu oraz ideę „zbierania ruskich ziem”. Zgodnie z pierwszą Moskwa stanowiła jedyny ośrodek chrześcijaństwa (prawosławnego). Idea ta prowadziła do politycznej i kulturowej izolacji Moskwy od kręgu chrześcijaństwa łacińskiego, ale także od wpływów greckich. W efekcie państwo moskiewskie wytworzyło odrębny krąg religijno-kulturowy, specyficzną dla siebie formę ustrojową — samodzielną, specyficzne stosunki społeczne oraz relację państwo-Kościół. Jednocześnie izolacja powodowała jego zacofanie w wielu sferach życia. Dla władców szczególnie istotne było zacofanie technologiczne przekładające się na siłę militarną państwa. Tym istotniejszą, że druga idea — „zbierania ruskich ziem” — implikowała ekspansję. Jej głównym celem początkowo były ruskie ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, a następnie Rzeczypospolitej.

Izolację państwa moskiewskiego — przede wszystkim na płaszczyźnie nauki i techniki — przełamał car Piotr I (1689–1725). Przeprowadzona przez niego reforma państwa omówiona jest we wszystkich podręcznikach. Autorzy kładą nacisk na zmiany w zarządzaniu państwem, budowę jego potęgi militarnej i obyczajową europeizację elit⁷¹. Autorzy pokazują, że konsekwencją modernizacji było zwycięstwo Rosji w wielkiej wojnie północnej (1700–1721) i uzyskanie przez nią dostępu do Morza Bałtyckiego. Jako kontynuatorka dzieła Piotra I w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej pokazana jest Katarzyna II (1762–1796)⁷². Autorzy wszystkich podręczników wiele uwagi poświęcają polityce Rosji wobec Rzeczypospolitej w XVIII w. pokazując, że Piotr I całkowicie uzależnił od Rosji państwo polsko-litewskie, a Katarzyna II wzięła udział w jego likwidacji — włączając w granice Rosji także ziemie etnicznie polskie i litewskie. W konsekwencji trzeciego rozbioru Rzeczypospolitej, Imperium — sięgnąwszy linii Wisły, stało się bezpośrednim sąsiadem dwóch innych potęg europejskich: Królestwa Pruskiego i Monarchii Habsburgów. Tak oto w efekcie modernizacji w XVIII w. Rosja stała się mocarstwem regionalnym zdolnym do aneksji terytoriów swych północnych i zachodnich sąsiadów. One zbliżyły ją do europejskich centrów, w konsekwencji czego u schyłku XVIII stulecia Rosja stała się bezpośrednim uczestnikiem polityki europejskiej, zaś od drugiej dekady XIX w. — mocarstwem politykę tę kształtującym.

Autorzy polskich podręczników do nauki historii w szkołach ponadgimnazjalnych przedstawiają klarowny schemat dziejów Wielkiego Księstwa

⁷¹ Wszyscy autorzy podają informację o tym, że tytuł imperatora Wszechrosji w 1721 r. przyjął Piotr I.

⁷² Omówienie panowania Piotra I i Katarzyny II: J. Choińska-Mika, P. Szlanta, K. Zielińska, *op. cit.*, s. 191-194; J. Czuby, D. Stola, *op. cit.*, s. 13-14, 37-38; M. Kopczyński, *Czasy nowożytne. 1697–1871*, kl. 2, cz. 2, Warszawa 2006, s. 24-25, 30.

Moskiewskiego i Rosji. W perspektywie cywilizacyjnej wyodrębnić w nim można trzy etapy. Pierwszy, to — trwający od XIV do XVI w. — etap budowy tożsamości religijno-kulturowej państwa moskiewskiego, której symbolem stała się idea Moskwy — „trzeciego Rzymu”, a praktycznym wyrazem — autokefalia Cerkwii oraz izolacja kulturowa. Etap drugi, to etap stabilizacji i umacniania struktur wewnętrznych (XVII w.). Trzeci — rozpoczęty reformami Piotra I — to etap adaptacji technicznych i naukowych osiągnięć europejskich przy zachowaniu odrębności religijnej i — w dużym stopniu — kulturowej. Czytelnik otrzymuje więc obraz Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, jako państwa ukształtowanego poza kręgiem cywilizacji europejskiej kraju, który rozwijając się w izolacji (samoizolacji) wykształcił swoistą formę organizacji społeczeństwa i państwa oraz własną tradycję religijno-kulturową. Konsekwencją tego faktu było to, że choć w XVIII w. Rosja — dziedziczka Wielkiego Księstwa Moskiewskiego — politycznie stała się częścią Europy, to zachowała wobec niej cywilizacyjną odrębność, obcość.

Katarzyna Błachowska

Civilizational Image of Kievan Rus' and Russia in Polish History Textbook for Post-Secondary Schools

Abstract

One of the main purposes of historical education at post-secondary school is to present to students history of Europe understood as a common civilisation. According to their opinion, the fact that Kievan Rus' had received the Christian faith from Byzantium—in contrast to its western and northern neighbours—made the country enter the circle of Eastern Christianity. At the same time the authors present their opinion that the formal cleavage of Christian civilisation took place only in the 11th century, and a civilizational separation of Kievan Rus' was forced by the Mongol invasion in the 13th century. As a result, the culture of the Grand Duchy of Moscow—and its successor, Russia—differed immensely and was isolated from Europe. Russia preserved its specificity both after the reforms of Peter the Great and in the 19th century, when it was a great European power playing a key role in the political arena of contemporary Europe.

Keywords: Kievan Rus', Europe, civilisation circle, Christianity.